

Wychodzi w sobotę każdego tygodnia w objętości jednego arkusza.

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową rocznie 4 zł. półrocznie 2 zł. w. a. w Państwie austriackiem.

W Rosyji rocznie 5 rubli sr. w W. Ks. Poznańskim 3 talary

Skład główny w Krakowie u *Friedleina*, w Warszawie u *Gebethnera i Wolffa*, w Poznaniu u *Zupańskiego*.

ROLNIK

TYGODNIK
DLA GOSPODARZY WIEJSKICH
ORGAN URZĘDOWY
c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego.

Pod redakcją:

PROF. W. TYNIECKIEGO.

Redakcyja i Administracyja „ROLNIKA“: Ulica Cłowa 1. 3.
Skład główny w księgarni
Gubrynowicza i Schmidta
przy placu katedralnym.

Inseraty zamieszczają się za opłatą 10 ct. od wiersza drobnym drukiem. Dla członków Towarzystwa gospodarskiego liczy się połowę ceny.

Manuskrypta nieumieszczone nie zwracają się. Reklamacye uwzględnia się tylko do wyjścia numeru następnego.

Treść: Lucyan Lipiński: O znaczeniu gruntowego inwentarza i zastosowaniu odnośnych przepisów przez władze skarbowe. — Ogiery rządowe na rok 1885. — Wystawa rolniczo przemysłowa ziemi bełskiej 1885. — Regulamin dla instruktora uprawy chmielu. — Ogłoszenie konkursu. — Wiadomości bieżące i rozmaitości — Ogłoszenia.

O znaczeniu

inwentarza gruntowego i zastosowanie odnośnych przepisów przez władze skarbowe.

Napisał

LUCYAN LIPIŃSKI

c. k. notaryusz w Nowym-Sączu.

Patentem cesarskim z dnia 1. czerwca 1811. N. 946 zb. u. s. obwieszczone zostało powszechne prawo prywatne dla wszystkich krajów, należących w ów czas do cesarstwa austriackiego z wyjątkiem Węgier i krajów do nich należących, a w ustępie 7. tegoż patentu postanowiono, że prawo to jest powszechnie obowiązujące, nadto orzeka §. 4. tegoż prawa prywatnego, że ono obowiązuje wszystkich obywateli państwa i wszystkie kraje, dla których je obwieszczone.

Prawo to i postanowienia odnośne obowiązują także Wielkie Księstwo krakowskie, albowiem tamże patentem obwieszczającym z dnia 23. marca 1852 N. 77. d. p. p. zaprowadzone zostało.

Austriackie powszechne prawo prywatne (kodeks cywilny) rozróżnia w swojej drugiej części, omawiającej prawo rzeczowe, rzeczy ruchome i rzeczy nieruchome, czyli ruchomości i nieruchomości (§. 293), orzekając, że ruchomościami (*bewegliche Sachen, meubles, res mobiles, mobilia*) są wszystkie te „rzeczy, które bez naruszenia swojej istoty z jednego miejsca na drugie przenieść można“, „w razie przeciwnym zaś są one nieru-

chomościami (*unbewegliche Sachen, immeubles, res immobiles, immobilia*). Rzeczy, które są same z siebie ruchome, uważać należy w znaczeniu prawnem za nieruchome, jeżeli w skutek ustawy lub przeznaczenia właściciela stanowią przynależność rzeczy nieruchomej“.

W ogóle „pod przynależnością (*Zugehör, attinens, pertinens*) rozróżnić należy to wszystko, co z rzeczą zostało stale połączone. Tutaj należy nie tylko przyrost rzeczy, dopóki od niej oddzielenym nie został, ale także rzeczy poboczne, bez których rzeczy głównej używać nie można, lub które ustawa albo właściciel przeznaczył do ciągłego używania rzeczy głównej“ (§. 294.)

W szczególności co do gruntów i stawów „pozostaje trawa, drzewa, plony i wszystkie rzeczy używalne, jakie ziemia na swoją powierzchnię wy daje, dopóty majątkiem nieruchomym, dopóki od gruntu i ziemi nie zostaną oddzielone. Nawet ryby w stawie i zwierzyna w lesie stają się dopiero w ów czas ruchomością, gdy ryby ze stawu wylowiono a zwierzynę wyłapano lub ubito“ (§. 295.)

„Także zboże, pasza dla bydła i wszystkie inne chociażby już zebrane płody tudzież wszystko bydło*) i wszystkie do dóbr leżących należące narzędzia i sprzęty uważane być mają o tyle za rze-

*) a więc nie samo bydło robocze, jak to niektórzy błędnie rozumieją, lecz także bydło, dające nawóz, nabiał i inne pożytki, jak nie mniej służące do odnowienia i utrzymania inwentarza żywego, jak cielęta, świnię i t. p. które to zresztą zdanie rzeczoznawcy przy komisyjach sądowych niejednokrotnie stwierdzili.

czy nieruchomości, o ile do prowadzenia porządnego gospodarstwa są potrzebne“. (§. 296.)

Podobne postanowienia zawiera także cywilne prawo francuskie (Code Napoléon) w księdze II. tyt. 1 i. 2 (art. 520—547) z wyjątkiem niedozwolonej u nas przymusowej sprzedaży pól na pniu (Saisie brandon), którą francuski kodeks postępowania sądowego dopuszcza (art. 626.)

Według dekretu nadwornego z dnia 7. kwietnia 1826 N. 2178. zb. u. s. uważać należy w myśl przepisów powyższych wszystko, znajdujące się w dobrach nieruchomościach zboże, drzewo, pasza dla bydła i bydło, jakie do porządnego prowadzenia gospodarstwa jest potrzebne, za rzeczy nieruchome i za przynależność tychże, a więc za część samychże dóbr. Z tego powodu nie można dozwalać na osobną egzekucję przedmiotów tego rodzaju ani też zastosowywać do nich przepisów, istniejących dla ruchomości, lecz przedmioty te mogą być tylko podług przepisów, istniejących dla dóbr nieruchomości, razem z majątkiem nieruchomości, do którego należą, zajęte, szacowane i sprzedawane.

Zasad powyższych przestrzegano dotychczas powszechnie i zasady te potwierdził wielokrotnie najwyższy trybunał sprawiedliwości, a nadto wypowiedział w orzeczeniach swoich następujące zapatrywania uzupełniające, i tak:

„Przy przedsięwzięciu egzekucyi mobiliarnych, należy z urzędu*) uważać na właściwość przedmiotu, branego pod egzekucję, czyli jest przynależnością do nieruchomości i inwentarzem gruntowym, do których to przedmiotów egzekucya mobiliarna zastosowaną być nie może. (Orzeczenie z 7. kwietnia 1875, l. 3232, Glaser-Unger-Walter N. 5683, z 1. czerwca 1880, l. 6239, Ger. Ztg. Nr. 23 z r. 1882, Riehl a. b. G. B. Suppl. str. 89, z 1. marca 1881, l. 2190, Ger. Halle Nr. 63.)

2. Które przedmioty i jakie ilości tychże wchodzi w skład przynależności do majątku nieruchomości i należą do inwentarza gruntowego (fundus instructus), orzec mają znawcy. (Orzeczenie z 1. czerwca, 1880, l. 6239, 10. sierpnia, 1881, l. 9123, Jur. Ztg. N. 38, Riehl a. b. G. B. I. str. 200.)

*) a więc z obowiązku i wprost, nie czekając na czyjeś żądania.

3. Tylko sędzia może orzekać, czyli przedmiot jakiś jest przynależnością nieruchomości lub nie, a orzeczenie strony interesowanej nie ma w tym względzie żadnego znaczenia. (Orzeczenie z 3. marca 1880, l. 2392, Ger. Ztg. N. 54, Riehl a. b. G. B. I. str. 201.)

4. Egzekucya mobiliarna inwentarza gruntowego, należącego do nieruchomości jest nieważną, a wierzyciel hipoteczny ma prawo wystąpić przeciw skuteczności takiej egzekucyi. (Orzeczenie z 21. czerwca, 1882, l. 5577, Jur. Bl. N. 34, Riehl, a. b. G. B. Suppl. str. 90.)

W związku z powyższymi przepisami stoi także §. 16. lit. C. instrukcji dla egzekutorów podatkowych (dodatek do §. 4. rozp. min. fin. z 4. marca 1878, l. 2702.), wedle którego nie wolno fantować przedmiotów, należących do inwentarza gruntowego (Gutsinventar, instrumentum fundi, instrumentum rusticum, zwany powszechnie fundus instructus*), jaki do prowadzenia gospodarstwa jest niezbędnie potrzebny, w wypadkach zaś wątpliwych ma się egzekutor podatkowy przed dokonaniem zajęcia upewnić przez poinformowanie się u wójta gminy lub innych rzeczoznawców, jakie przedmioty z gospodarstwa odjęte być mogą.

Nie podlega najmniejszej wątpliwości, że wszystkie przepisy powyższe, stojąc w ścisłym związku z przepisami kodeksu cywilnego i wyjaśniając je tylko, zarówno z tymże są powszechnie obowiązujące, tudzież, że kodeks cywilny obowiązuje nie tylko wszystkich obywateli państwa, ale także wszystkie korporacje i władze, które par excellence już z samego powołania swego i przeznaczenia przede wszystkim ściśle do niego zastosować się winny; sądownictwo nasze przestrzega też w ogóle tych przepisów.

Inaczej jednak ma się rzecz z władzami skarbowymi, które przepisów tych i doniosłości ich albo wcale nierozumią, albo też rozumieć nie chcą i plony na pniu stojące, drzewo w lesie rosnące a nie ścięte i inwentarz gruntowy bez żadnego skrupułu w celu ściągnięcia należitości skarbowych bezwzględnie i nie troszcząc się o powyższe przepisy grabią, szacują i za byle co w drodze licytacyi nieraz nawet z ominięciem wszelkich formalności sprzedają, nie bacząc na wielką krzywdę,

*) Prawo rzymskie nie zna tego wyrazu w tem znaczeniu.

jaką takimi bezprawnymi aktami samowoli poje-
dyńczym posiadaczom w szczególności, a w ogóle na-
wet gospodarstwu krajowemu wyrządzają, wzbud-
zając nadto nieufność i nieposzanowanie dla
prawa i dla władzy rządowej, której imieniem dzia-
łają, gdyż sami depeczą przepisy, które ta władza
wydała a Monarcha sankcyonował, a których prze-
strzegania prawo od jednostek do tego stopnia
wymaga, że rozporządza, iż „po należytem ogło-
szeniu ustawy nikt jej nieświadomością wymawiać
się nie może“ (§. 2. kod. cyw.)

Grabieże takie są u nas na porządku dzien-
nym, a w obec autora pisma, tego dał się nawet
w najnowszym czasie słyszeć jeden z nadinspe-
ktorów podatkowych, że „kodeks cywilny władz
skarbowych nie obowiązuje“ i że one muszą za-
bierać wszystko, co się da, i zboże na pniu i bydło
na gruncie, jakie znajdują, gdyżby inaczej nie doszli
końca ze ściąganiem należności skarbowych.

Czy postępowanie takie jest legalne, słuszne
i godziwe, łaskawy czytelnik osądzi.

Kraj nasz jest krajem czysto rolniczym, a wszy-
stkie ustawy i przepisy dążą do podniesienia w nim
rolnictwa, postępowanie zaś władz skarbowych
w wypadkach, o jakich tutaj mowa, zmierza chyba
do zupełnego zabicia gospodarstwa rolnego, bo
czyż można gospodarować bez bydła, bez słomy,
bez nawozu i bez zasiewów? Nadto nie przewiduje
szkodliwych następstw dla samego skarbu państwa,
jakie takie bezwzględne postępowanie władz skar-
bowych za sobą pociąga, bo zagrabiwszy raz bydło
i plony z gruntu, grunt zostanie odłogiem, nie
przyniesie na przyszłość pożytku a wreszcie nie od-
da żadnego podatku i przyprawi kraj o utratę siły
podatkowej.

Wierzycielowi w ogóle, a więc i skarbowi
państwa, przyłóżą, przecie legalne środki do
zabezpieczenia i ściągnięcia jego należności, a mia-
nowicie:

a) W razie odpowiedniej ilości ruchomości
w ścisłym znaczeniu tego wyrazu, przymusowe za-
jęcie (fantowanie) tychże, które połączone być może
z przeniesieniem (transferowaniem) ich i oszacowa-
niem, tudzież przymusowa sprzedaż w drodze pu-
blicznej licytacji,

b) Egzekucyjna sekwestracja dochodów z ma-
jątku nieruchomego przez ustanowić się mającego
sekwestra, któren albo bezpośrednio albo przez

wypuszczenie w najem (jeżeli chodzi o przedmiot,
jaki bez dalszego obrobienia użytym być może, jak
dom, mieszkanie i t. p.) lub w dzierżawę (jeżeli
przedmiot wypuszczony tylko przez pracę użytym
być może (§. 1091 kod. cyw.), jak grunta, majątki
ziemskie i t. p.) sekwestrację tę wykonywać może,

c) Przymusowa intabulacja dotyczącego prawa
zastawu na majątku nieruchomym, a przy nieru-
chomościach, nie będących przedmiotem ksiąg grun-
towych, zastawnicze ich opisanie, następnie przy-
musowe oszacowanie a wreszcie przymusowa sprze-
daż w drodze publicznej licytacji.

Wszystkich tych trzech sposobów dochodzenia
należności można użyć równocześnie a przepisy
odnośne zawarte są w postępowaniu sądowym.

Władzą, wykonującą te kroki egzekucyjne są
sądy powiatowe lub kolegialne, stosownie do wy-
sokości sumy dłużnej lub rodzaju majątności egze-
kwowanej w myśl przepisów normy jurysdykcyj-
nej, a władzom skarbowym przysłuża nadto prawo
przedsięwzięcia powyższych kroków przymusowych
w drodze daleko krótszej egzekucji politycznej,
wykonywanej przez Starostwa, które jednakże w tej
mierze trzymać się muszą przepisów postępowania
cywilnego, (dekr. kanc. nadw. z dnia 16. lipca,
1823, N. 1954 zb. u. s.)

Chociaż sprawa ta zbyt jest ważną i zbyt żywo
ogół nasz a szczególnie rolników obchodzącą, gdyż
jednym takim czynem bezprawnym, jakich się wła-
dze skarbowe u nas niemal codziennie dopuszczają,
może być rolnik zupełnie, a co najmniej na długie
lata zrujnowanym, przecie nie znalazł się dotąd
nikt, coby sprawę tę bądź w ciałach prawodawczych
bądź w innej drodze właściwej zasadniczo poruszył,
jakkolwiek, ile nam wiadomo, mieli posłowie nasi
podczas ostatniej kadencji Sejmowej jeden krzy-
czący fakt tego rodzaju przed oczyma, jednak
z niego skorzystał albo nie chcieli albo, co gorsza,
nie umieli.

Badając za przyczynami, z których pochodzi, że
władze skarbowe w ten sposób postępują i pozwa-
lają sobie nieraz tego, coby nikomu nieuszło, nie
starając się nawet nadać formy legalnej swojemu
postępowaniu, doszliśmy do następujących rezul-
tatów:

1) Że mając na oku tylko chęć ściągnięcia
należności, zasadniczo nie wchodzi w to, od kogo
ściągać i czy żądanie jest słuszne, lecz ściągają nieraz

od osoby, która nie ma żadnego obowiązku do płacenia należności nienależne i zadawniałe a pochwały otrzymuje ten urzędnik, który choćby z cudzą krzywdą jak najwięcej dochodu skarbowi przysporzy.

Na poparcie tego twierdzenia mamy w ręku dowody, że urząd podatkowy, nie mogąc ściągnąć należności od dłużnika właściwego, z całą świadomością rzeczy zażądał jej od tegoż imiennika, do czego się sam najwyraźniej przyznał (jak rezolucya c. k. gł. urzędu podatkowego w Nowym Sączu z dnia 28. maja 1884 l. 3184.) dalej, że władze skarbowe wymierzają najczęściej należności swoje wyżej, niż się należy, a bez względu na rekursa, ściągają należności te z całą surowością, co nieraz o zupełną ruinę przyprawić może, a mamy w ręku dowody, że zamiast należności prawnej, wynoszącej około 15 zł. wymierzono **1365 zł. w. a.**, a chociaż się z sumą tą zainstabulowano, zaś przeciw wymiarowi rekurs został wniesiony, rekursu tego przez lat 3 niezadowolono, lecz należność 1365 zł. z kosztami na przeszło 20 zł. urosłymi i procentami (które też coś już około 250 zł. wynoszą) w drodze egzekucyi ściągnąć chciano a nawet licytację ruchomości dłużnika rozpisano*), ileż

2) Żaden rekurs w sprawach skarbowych nie wstrzymuje egzekucyi stosownie do przepisów istniejących, a rekursa skarbowe zalegają zwyczajnie latami bez załatwienia,

3) Niesłyszeliśmy o wypadku, aby jaki urzędnik lub funkcyjaryusz skarbowy pociągniętym był do odpowiedzialności za jakiegokolwiek czyny, choćby nawet nadużycia, popełnione na korzyść skarbu, z wyjątkiem chyba jednego wypadku prawdziwej „Lynchjustiz“, gdzie w okolicy Starego Sącza przed dwoma laty włościanin zabił egzekutora podatkowego Amanta Karola Brabletza, którego przy ściąganiu należności gorliwość swoją za daleko posunął,

4) Że urzędnikami, którym powierza się wymiar należności skarbowych, zostają ludzie, co żadnych pojęć prawnych i żadnego wykształcenia fachowego niemają,

*) W skutek zażalenia, wniesionego telegraficznie do Jego Ekscelencyi p. Ministra skarbu, egzekucję tę wstrzymano i rekurs natychmiast załatwiono, obniżając w I. instancyi należność tę na 111. zł. w. a. a gdy suma ta także jeszcze się nie należy, wniesiono przeciw odnośnemu orzeczeniu rekurs do władzy wyższej.

5) Że ustawy skarbowe stawiają zasady wprost niemoralne, opłacając łapówki (Ergreifersantheil) za dostrzeżenia i rodząc brzydkie łakomstwo, tudzież,

6) Zasady całkiem niesłuszne, przepisując, że w razach wątpliwych należy wymierzać jak najwyżej i tę należność najwyższą, choćby się nawet nie należała, na koszt biednego kontrybuenta ściągając, pociągając do odpowiedzialności urzędnika, coby wymierzył za mało a sankcjonując wymiary za wysokie.

Wracając po pierwotnego przedmiotu, od którego na chwilę odbiedz musieliśmy, chcąc uwydatnić zgubne zasady, na jakich u nas cały gmach finansowy polega, i otrzymać podstawę do wniosków w celu uchylecia na przyszłość bezprawnych grabieży inwentarzy gruntowych, plonów na pniu i drzew rosnących w lesie (jak tego świeży przykład dało Starostwo Sandeckie), musimy przede wszystkim zauważyć, iż sprawa ta jest w ścisłym związku z różnymi zasadami, przepisami i zwyczajami władz skarbowych i wynika z wygórowanego fiskalizmu, jaki się w Austrii zakorzenił a w naszej Galicyi szczególnie coraz bardziej rozwiela.

Wyliczanie jednakże wszystkich zarzutów tego rodzaju, przekraczałoby granice tego pisma: wymagałoby przydługich zastanawiań i wniosków do całego szeregu reform, jakich koniecznie potrzeba, aby cały nasz gmach finansowy nie runął a struna zbyt wyciągnięta nie pękła.

Dla uchylecia takich wadliwości w postępowaniu władz skarbowych, należałoby, ażeby Rząd oprócz ogólnej reformy pod względem zasad, jakimi się w tej mierze kieruje:

1) Wydał polecenie władzom skarbowym, ażeby ściśle przestrzegały ustaw i przepisów przy wymiarze i ściąganiu należności skarbowych, przypominając im, że podług przepisów kodeksu cywilnego, którego wszystkich a więc i władze skarbowe obowiązują, inwentarz gruntowy tj. bydło potrzebne do porządnego prowadzenia gospodarstwa, narzędzia gospodarze, plony na pniu i drzewo nie ścięte, nie mogą być fantowane ani pod egzekucję podciągane w sposób dla ruchomości przepisany, którego przepisu nie uchyla nawet osobiste oddanie tych przedmiotów w zastaw ze strony właściciela;

2) Dochodził ściśle i energicznie przekroczeń podobnego rodzaju i pociągał winnych do surowej odpowiedzialności;

3) Zarządził szybkie postępowanie w sprawach skarbowych;

4) Niepowierzał ani wymiaru, ani ściągania należitości skarbowych ludziom, nie obeznanym z ustawami i nie mającym fachowego wykształcenia.

Ogierzy rządowe na rok 1885

w obrębie c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego

zestawione podług wykazów c. k. Ministerstwa rolnictwa.

A. Stacye rządowe.

W powiecie:

1. Bóbrka.

Stacya Brzozdowce 3 ogierzy, 1 półkrwi angielskiej, 2 półkrwi wschodniej.

2. Brody.

Stacya Podkamień 2 ogierzy półkrwi wschodniej.

3. Brzozów.

a) Stacya Bachórz 3 ogierzy, 2 półkrwi angielskiej, 1 lippicański.

b) Stacya Brzozów 3 ogierzy, 1 półkrwi angielskiej, 2 półkrwi wschodniej.

c) Stacya Trześńów 5 ogierów, 2 półkrwi angielskiej, 3 półkrwi wschodniej.

4. Buczacz.

Stacya Buczacz, 4 ogierzy, 3 półkrwi angielskiej, 1 półkrwi wschodniej.

5. Cieszanów.

Stacya Lubaczów 4 ogierzy, 1 półkrwi angielskiej, 3 półkrwi wschodniej.

6. Dobromil.

Stacya Dobromil 4 ogierzy, 1 półkrwi angielskiej, 1 Norfolk, 2 półkrwi wschodniej.

7. Dolina.

a) Stacya Bolechów 3 ogierzy, 1 półkrwi wschodniej, 1 lippicański, 1 Normand (Nonius).

b) Stacya Obliska 3 ogierzy półkrwi wschodniej.

c) Stacya Roźniatów 3 ogierzy, 2 półkrwi angielskiej, 1 półkrwi wschodniej.

8. Drohobycz.

a) Stacya Drohobycz 4 ogierzy półkrwi wschodniej.

b) Stacya Josefsberg 6 ogierów, 2 półkrwi angielskiej, 4 półkrwi wschodniej.

9. Gródek.

a) Stacya Burgthal 6 ogierów, 2 półkrwi angielskiej, 2 półkrwi wschodniej, 1 Normand (Nonius), 1 Arden.

b) Stacya Janów 2 ogierzy, 1 półkrwi angielskiej, 1 półkrwi wschodniej.

10. Horodenka.

a) Stacya Horodenka 4 ogierzy, 1 półkrwi angielskiej, 1 Norfolk, 2 półkrwi wschodniej.

b) Stacya Obertyn 3 ogierzy półkrwi wschodniej.

11. Husiatyn.

Stacya Probużna 3 ogierzy, 2 półkrwi angielskiej, 1 półkrwi wschodniej.

12. Jarosław.

Stacya Jarosław 4 ogierzy, 1 czystej krwi angielskiej, 2 półkrwi angielskiej, 1 półkrwi wschodniej.

13. Jaworów.

Stacya Jaworów 4 ogierzy, 1 półkrwi angielskiej, 2 półkrwi wschodniej, 1 lippicański.

14. Kałusz.

Stacya Kałusz 6 ogierów, 3 półkrwi angielskiej, 1 czystej krwi wschodniej, 1 półkrwi wschodniej, 1 Normand (Nonius).

15. Kamionka.

a) Stacya Busk 3 ogierzy, 1 czystej krwi angielskiej, 1 półkrwi angielskiej, 1 półkrwi wschodniej.

b) Stacya Kamionka 4 ogierzy, 1 półkrwi angielskiej, 3 półkrwi wschodniej.

c) Stacya Radziechów 5 ogierów, 1 półkrwi angielskiej, 4 półkrwi wschodniej.

16. Kołomyja.

Stacya Kołomyja 6 ogierów, 4 półkrwi angielskiej, 1 półkrwi wschodniej, 1 hucul.

17. Kossów.

Stacya Żabie 2 ogierzy półkrwi wschodniej.

18. Lisko.

Stacya Olszanica 2 ogierzy, 1 półkrwi wschodniej, 1 lippicański.

19. Lwów.

a) Stacya Dornfeld 4 ogierzy, 2 półkrwi angielskiej, 2 półkrwi wschodniej.

b) Stacya Szczerzec 4 ogierzy, 2 półkrwi angielskiej, 1 Normand (Nonius), 1 czystej krwi wschodniej. (Przytoczone nazwiska ogierów są: Sierota, Hatwan, Leniuch i Nonius, w wykazie zaś liczbowym ogierów przypada jeszcze jeden lippicański, brakujący w wykazie imiennym.)

c) Stacya Winniki 4 ogierzy, 1 półkrwi angielskiej, 3 półkrwi wschodniej.

20. Łańcut.

a) Stacya Dornbach 3 ogierzy, 2 półkrwi wschodniej, 1 lippicański.

b) Stacya Kańczuga 5 ogierów, 1 półkrwi angielskiej, 3 półkrwi wschodniej, 1 lippicański.

c) Stacya Königsberg 3 ogierzy, 2 półkrwi angielskiej, 1 półkrwi wschodniej.

21. Podhayce.

Stacya Podhayce 5 ogierów, 1 czystej krwi angielskiej, 1 półkrwi angielskiej, 1 Norfolk, 1 półkrwi wschodniej.

22. Przemyśl.

Stacya Przemyśl 2 ogierzy, 1 czystej krwi angielskiej, 1 półkrwi wschodniej.

23. Przemyślany.

Stacya Unterwalden 3 ogiery, 1 Norfolk, 2 pół krwi wschodniej.

24. Rawa.

Stacya Rawa 2 ogiery pół krwi wschodniej.

25. Rohatyn.

a) Stacya Bursztyn 3 ogiery, 1 pół krwi angielskiej, 1 pół krwi wschodniej, 1 lippicański.

b) Stacya Rohatyn 4 ogiery pół krwi angielskiej.

26. Rudki.

Stacya Rudki 3 ogiery pół krwi wschodniej.

27. Sambor.

Stacya Biskowice 6 ogierów pół krwi wschodniej.

28. Sanok.

a) Stacya Nowosielec 5 ogierów, 2 pół krwi angielskiej, 2 Norfolk, 1 lippicański.

b) Stacya Olechowice 2 ogiery pół krwi wschodniej.

c) Stacya Płonna 2 ogiery, 1 pół krwi angielskiej, 1 czystej krwi wschodniej.

29. Śniatyn.

Stacya Augustdorf 4 ogiery, 3 pół krwi angielskiej, 1 pół krwi wschodniej.

30. Sokal.

a) Stacya Bełz 3 ogiery, 2 pół krwi angielskiej, 1 czystej krwi wschodniej.

b) Stacya Sokal 3 ogiery, 2 pół krwi wschodniej, 1 lippicański.

31. Stanisławów.

a) Stacya Halicz-Zarzeczce (zamiast stacyi Delejów), 3 ogiery pół krwi wschodniej.

b) Stacya Stanisławów 3 ogiery pół krwi wschodniej.

c) Stacya Wołosów 3 ogiery, 1 pół krwi angielskiej, 2 czystej krwi wschodniej.

32. Stryj.

Stacya Stryj 6 ogierów, 3 pół krwi angielskiej, 1 Norfolk, 2 pół krwi wschodniej.

33. Tarnopol.

a) Stacya Tarnopol 4 ogiery, 1 czystej krwi wschodniej, 3 pół krwi wschodniej.

b) Stacya Zarudzie 3 ogiery pół krwi wschodniej.

34. Tłumacz.

Stacya Tłumacz 4 ogiery, 1 pół krwi angielskiej, 3 pół krwi wschodniej.

35. Trembowla.

Stacya Trembowla 3 ogiery, 1 pół krwi angielskiej, 2 pół krwi wschodniej.

36. Złoczów.

a) Stacya Zborów 2 ogiery pół krwi wschodniej.

b) Stacya Złoczów 3 ogiery, 1 pół krwi angielskiej, 2 pół krwi wschodniej.

37. Żółkiew.

Stacya Żółkiew 3 ogiery, 1 pół krwi angielskiej, 1 Norfolk, 1 pół krwi wschodniej.

38. Żydaczów.

a) Stacya Drohowyż 4 ogiery, 1 pół krwi angielskiej, 2 pół krwi wschodniej, 1 lippicański.

b) Stacya Obłąznica 5 ogierów, 2 pół krwi angielskiej, 3 pół krwi wschodniej.

Stacyi rządowych jest więc 60 z 218 ogierami. Szczegółowo jest: czystej krwi wschodniej 7, czystej krwi angielskiej 4, pół krwi wschodniej 113, pół krwi angielskiej 69, Norfolków 8, Normandów 5, Lippicanów 10, Arden 1 i Hucul 1.

Powiatów: Bohorodeczany, Borszczów, Brzeżany, Czortków, Mościska, Nadwórna, Skalał, Staremiasto, Turka, Zaleszczyki, Zbaraż, nie znaleźliśmy w wykazie, nie mają więc stacyi rządowej ogierów; Mościska były w roku przeszłym wykazane.

B. Ogiery rządowe dane stajniom prywatnym.

Wszystkie ogiery, dane prywatnym stajniom ze strony rządu na rozpłodniki, są wykazane jako Ardeny, razem 11 ogierów w 10 stacyach.

W powiecie:

1. Horodenka.

W Horodence u barona Romaszkana.

2. Jarosław.

W Pawłosiowie u hr. Siemieńskiego.

3. Kamionka.

W Kamionce strumiłowej u hr. Miera.

4. Kołomyja.

W Gwoźdzu u kniazia R. Puzyny.

5. Lwów.

W Żurawnikach u p. O. Bartmańskiego.

6. Łańcut.

W Pantalowicach u p. Stefana Preka.

7. Przemyśl.

W Kosienicach u p. S. Dembowskiego.

W Miżyńcu u księcia A. Lubomirskiego.

8. Rudki.

W Tuligłowach 2 ogiery.

9. Sokal.

W Mycowie u p. A. Hulimki.

(Dokończenie nastąpi).

Wystawa rolniczo-przemysłowa ziemi bełskiej 1885.

Komitet mający urządzać wystawę rolniczo-przemysłową w ziemi bełskiej, rozsyłając program szczegółowy, załączył odezwę, którą dla przypomnienia wystawy tej, obiecującej być bardzo zajmującą, tutaj zamieszczamy. Odezwa ta brzmi:

Komitet mający urządzać wystawę rolniczą i przemysłową w ziemi Bełskiej przyjąwszy na siebie zadanie tak wielkiej doniosłości i w tak obszerne ujęte rany, nie może zataić przed sobą i przed krajem, dla którego powodzenie tej wystawy obojętnem być nie może, że przedsięwzięcie to, oprócz pracy i starań, wymaga znacznych środków materialnych — a to tem większych, że Komitet zamierza uczynić z tej wystawy wierny obraz całej produkcji kraju.

Intencją Komitetu jest, by wystawa w ziemi bełskiej ułatwiła i umożliwiła wyszukanie nowych torów na polu

rolnictwa i przemysłu — w celu podźwignienia kraju z grożącego mu upadku materialnego.

Spodziewać się należy, że władze najwyższe: Ministerstwa rolnictwa i handlu, wysoki Sejm i Wydział krajowy, nie odmówią pomocy z swej strony.

Kwoty te spodziewane i inne źródła dochodów wystawy nie wystarczą — jeżeli wszyscy, którym rozwój ekonomiczny, a przede wszystkim dźwignięcie kraju z biedy, na sercu leży — nie poprą usiłowań Komitetu.

Żywiąc głębokie przekonanie, że nikt w kraju naszym nie doznał zawodu, kto w sprawie pożytku ogólnego odniósł się do ofiarności publicznej — Komitet ma nadzieję, że nie zawiedzie się w swoich oczekiwaniach, odezawszy się z prośbą o pieniężną pomoc do szanownych Oddziałów Towarzystw gospodarczych, Rad powiatowych, Reprezentacji miast, Izb handlowo-przemysłowych i innych instytucji i korporacji, i w ogóle do wszystkich obywateli i obywateli kraju, ludzkiej dobrej woli, miłujących kraj i ojczyznę.

Obywatelstwo ziemi bełskiej i inni szanowni dawcy, jak imienny spis świadczy, ofiarowali już na ten cel sumę blisko 6.000 zł. Niech ten chwalebny czyn ofiarności publicznej odbije się echem po całym kraju i skłoni wszystkich współobywateli do dorzucenia grosza na cele wystawy i zapisania się do grona uczestników tejże.

Wspólnymi tylko siłami możemy stworzyć pożyteczne dzieło, objawić żywotność naszą i okazać, że gdzie chodzi o dobro kraju rodzinnego, tam umiemy ponieść na to ofiary.

Władysław Osmolski, prezes Komitetu wystawy.

Izydor Grocholski, wiceprezes Komitetu wystawy.

Członkowie Komitetu:

Stanisław hr. Badeni, Stanisław Białoskórski, dr. Antoni Broniowski, Władysław bar. Brunicki, Ludwik Czajkowski, Karol Chudzik, Jan Dworzak, Walenty Dziedzic, Michał Falkowski, Aleksander Gnoiński, Adolf Gross, Józef Gofryk, Mikołaj Gofryk, Teodor Hulimka, Leon Kuczyński, sekretarz Kom., Bronisław Lang., Teodor hr. Lanckoroński, ks. kan. Rudolf Lewicki, Alfred Münter, kasjer Komitetu wystawy, dr. Marcełi Madejski, Aleksander Milkowski, zastępca kasjera, Józef Mikołajewicz, Jan Mojszak, wójt, Rafał Osmolski, Stanisław Obertyński, ks. kan. Platon Paślawski, Henryk Rylski, Tomasz Robak zastępca sekretarza, dr. Jan Rutkowski, Władysław książę Sapieha, ks. Cyryl Sielecki, Juliusz hr. Tarnowski, Dyonizy Tchórzewski, c. k. starosta, Jakób Werchun, wójt, Stefan Żarsik, Dyonizy Zawadzki, burmistrz, Tadeusz Żelechowski.

REGULAMIN

dla instruktora uprawy chmielu.

A) Prawa Instruktora.

1. Instruktor pobiera 600 zł. płacy rocznej z kasy Komitetu Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego, płatnej w ratach miesięcznych z góry po 50 złr. za kwitami ostemplowanymi, tudzież relutum 100 zł. na pomieszkanie z obo-

wiązkiem zamieszkania we Lwowie — płatne również w ratach miesięcznych z góry.

2. Oprócz płacy stałej, pobiera on od stron w razie zażewzania do czynności — następujące opłaty:

a) zwrot kosztów podróży, licząc na kolejach bilet III. klasy i koszt dojazdu do kolei, na traktatach pocztowych jazdę szybkozowem, a na traktach prywatnych koszt furmanki, jeźliby konie po niego przysłane nie były;

b) po 1 zł. dyet dziennych od dnia wyjazdu, aż do dnia powrotu włącznie, a gdyby czynność i powrót w jednym dniu skuteczniej się dały, ma prawo do podobnych dyet, tj. do 2 zł. za tenże dzień (z powodu większego wydatkowania w podróży);

c) gdyby odjazd z jednej miejscowości, a przyjazd do drugiej w jednym i tym samym dniu skuteczniej się dał, ma on prawo do całodziennej dyety od strony jednej i drugiej (z powodu j. w.); nadto:

d) należy się instruktorowi przez czas czynności na miejscu bezpłatne pomieszczenie i stosowne utrzymanie; wreszcie:

e) zwrot kosztów korespondencyjnych z kasy Komitetu.

B) Obowiązki Instruktora.

1. Obowiązany jest Instruktor na każde zlecenie Komitetu wyjeżdżać w miejsca mu wskazane (w czasie i koleji oznaczonej) i stosować się ściśle do wszelkich poleceń i zarządzeń Komitetu.

Zgłoszenia prywatne wprost do Instruktora adresowane, uwzględnione być nie mogą bez aprobaty Komitetu.

2. Obowiązany jest Instruktor o każdym wyjeździe swoim do nowej miejscowości zawiadamiać Komitet kartą korespondencyjną, dla utrzymania ciągłego kontaktu, niemniej zawiadamiać stronę, do której jedzie, o dniu i czasie swego przyjazdu.

3. Jako normę trwania czynności w jednym miejscu przyjmuje się dzień jeden; dłużej wszakże nad 3 dni w jednej miejscowości pod żadnym warunkiem bawić nie może.

4. Rachunek ze stroną ma Instruktor (według formularza mu udzielonego) załatwić całkowicie przed wyjazdem swoim, iżby ciężar korespondencji z tego powodu nie spadał na Komitet. Rachunek podpisany przez siebie, ma doręczać stronie, a juxta rachunków (podpisane przez stronę) przedkładać miesięcznie Komitetowi dla przejrzenia i skontrolowania. Nareszcie:

5. Z czynności swej ma składać Komitetowi pisemne sprawozdania kwartalne, uzupełnione datami statystycznymi o objętości zwiedzanych przez siebie chmielarni, jakoteż spostrzeżeniami przez siebie poczynionymi.

C) Postanowienie dodatkowe.

Wszelkie spory, między Instruktorem a stronami zająć mogące, rozstrzyga Komitet.

Lwów dnia 2. maja 1885.

Wiceprezes: Piotr Gross.

Sekretarz: J. Orliński.

Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim rozpisuje niniejszem konkurs w celu obsadzenia posady nauczyciela zwyczajnego przy krajowej średniej szkole rolniczej w Czernichowie do wykładu jednej z nauk zawodowych a zarazem dyrektora szkoły.

Z posadą tą połączona jest, oprócz wolnego pomieszkania płaca roczna w kwocie 1700 zł. w. a. dodatek aktywalny w kwocie 360 zł. w. a. i dodatek pięcioletni w kwocie 200 zł. w. a.

Nauczyciele zwyczajni szkoły Czernichowskiej są urzędnikami krajowymi — jako tacy mają prawa i obowiązki określone ustanową służby krajowej z dnia 23. marca 1866, o ile takowa do nich może być zastosowaną. Szczegółowe określenie praw i obowiązków dyrektora mieszczą w sobie regulamina szkoły.

Chcący się ubiegać o posadę powyższą winni wykazać dokładną znajomość języka polskiego, a nadto przedłożyć Wydziałowi krajowemu:

- 1) metrykę urodzenia,
- 2) krótki życiorys,
- 3) świadectwa udowadniające kwalifikację do zajmowania posady, o którą kempetują.

Podania wnieść należy do Wydziału krajowego najdalej do 15. czerwca 1885.

We Lwowie 14. kwietnia 1885.

Wiadomości bieżące i rozmaitości.

Instruktor uprawy lnu, p. Jan Górski wyjechał ze zlecenia Komitetu dnia 26. kwietnia w powiaty krośnieński, jasielski, i grybowski, dla obuczenia ludności tamtejszej, poprawnej metody uprawy i wyprawy lnu.

Według relacji nadesłanej dnia 4. bm. zwiedził on już następujące gminy: Bratkówkę, Odrzykeń, Korezynie i Kombornię — gdzie miewał wszędzie pouczające wykłady; skutkiem czego zgłasza się ludność okolic tamtejszych coraz liczniej do Towarzystwa kółek rolniczych o nasienie lnu ryńskiego.

Inspektor uprawy chmielu p. Kazimierz Lityński na wezwanie stron udzielał rad i wskazówek praktycznych, co do uprawy chmielu, zakładania chmielarń zwykłych i drutowych, jakoteż zakładania suszarń w następujących miejscowościach: w Gumniskach, w Trzećcańcu, w Chorośnicy, w Chlebowicach, w Reklincu, w Krzeczowie, w Przybyszówce, w Strzeliskach, w Mokrzanach wielkich i małych, w Weryni, Twierdzy i Krechowie. Zgłoszenia napływają coraz liczniej, a strony interesowane wyrażają się pochlebnie o czynności i uzdatnieniu p. instruktora. Jedna odezwa, którą Komitet

otrzymał, tak się wyraża, „iż Komitet znakomicie przyczynił się do podniesienia chmielnicstwa przez ustanowienie takiego doradcy dla producentów — i wybór ten jest szczęśliwy“.

Wystawa w Budapeszcie. Podług okólnika prezydium ogólnej krajowej wystawy w Budapeszcie datowanego 30. grudnia 1884 i obejmującego także terminy zgłoszeń, specjalne wystawy odbywać się będą w następujących okresach:

Od 2. maja, do 16. października 1885 wystawa nasion, materii pokarmowych i nawozowych.

Od 5.—10. maja wystawa drobiu, królików i psów.

Od 17.—24. maja, wystawa bydła opasionego i takichże owiec.

Od 10.—30. maja, wystaw owiec rozplodowych.

Od 20.—30. sierpnia, wystawa żywych pszczół.

Od 1.—8. września wystawa świń rozplodowych.

Od 1.—18. września, wystawa świń opasionych.

Od 1.—10. września, wystawa bydła rozplodowego.

Od 5.—10. października, wystawa koni.

O zmianach, jakieby zaszły w powyższym rozkładzie nie doszło do Komitetu galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego żadne zawiadomienie.

OGŁOSZENIA.

Zakład wyrobów metalowych **Jana Ochsner**

w Białe

wyrabia wszelkiego rodzaju aparaty dla

gorzełń i browarów,

jako to: **aparaty odpędowe, rektyfikatory spirytusu kolumnowe, urządzenia browarniane**, oraz obejmuje **wszelkie aparaty do naprawy i rekonstrukcyi.**

Dostarcza wszelkie możliwe **wyroby z miedzi i mosiądzu**, jako to: kotły, rury, kurki, wentyle, armatury, żelazne kotły parowe, napawacze (Speisekessel, parniki do gotowania kartofli i aparaty do grzania wody lub parzenia paszy dla bydła.

7—26

L e ś n i k

posiadający chlubne świadectwa ukończonych studiów fachowych, mający dobre rekomendacje, zastępował przełożonstwo obszarów dworskich, kawaler 27 lat liczący, poszukuje odpowiedniej posady w kraju lub za granicą. 1—3

Łaskawe zgłoszenia przyjmuje redakcja Rolnika.

Odpowiedzialny redaktor: **W. Tyniecki.**

Nakładem Redakcyi.

Z drukarni „Dziennika Polskiego“ pod zarządem J. Mittiga.